

POSTANOWIENIE

21 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 21 marca 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku D. K.
z udziałem J. S., E. C. i I. P.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na skutek skargi kasacyjnej D. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach
z 29 marca 2022 r., II Ca 795/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 29 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił apelację wnioskodawcy D. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z 27 lutego 2020 r., którym stwierdzono, że spadek po J.K., zmarłym [...] 2017 r. w S., mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w S. na podstawie testamentu ustnego sporządzonego i spisanego 4 czerwca 2017 r., a otwartego i ogłoszonego 5 lipca 2018 r. przed Sądem Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim, nabyła w całości uczestniczka I. P..

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu odwoławczego wnioskodawca oparł na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 952 § 1 i 2 k.c. oraz prawa procesowego, czyli art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art.

233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność wynikającą z naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego wskazanych w podstawach kasacyjnych. Wnioskodawca podniósł, że Sąd Okręgowy w Kielcach przyjął za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, w tym także ustalenia płynące z opinii biegłego z zakresu onkologii S. Z., z której wynika, iż spadkodawca 4 czerwca nie znajdował się w stanie gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia, a ponadto że w czasie bliskim tej dacie nie zachodziły w jego organizmie gwałtowne zmiany, co skutkowało stwierdzeniem (w opinii), że 4 czerwca 2017 r. nie istniała u spadkodawcy obawa rychłej śmierci. Wskazane ustalenia stoją w sprzeczności z ustaleniami kolejnego biegłego z zakresu onkologii W. S., który stwierdził, że wystąpiła jednak przesłanka „rychłej śmierci”. Wskazanych, przeciwnych i niedających się pogodzić opinii, Sąd Okręgowy nie poddał analizie, a tym samym ich ocena dowodowa jest wadliwa w stopniu znacznym. Lepszym dowodem nie może być dowód z opinii biegłego z zakresu onkologii dopuszczony w postępowaniu apelacyjnym i nie można przyjmować tylko takiego kryterium i to w aspekcie domysłu. Sąd drugiej instancji nie usunął wątpliwości w tym zakresie, a tym samym sama podstawa dziedziczenia jest wadliwa. Powołane uchybienia wskazują na oczywiste naruszenia prawa procesowego w zakresie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz prawa materialnego w zakresie art. 952 § 1 k.c. Oczywista zasadność skargi ma również wiązać się z zarzutem naruszenia art. 952 § 1 k.c., ale w innej postaci. Skarżący podniósł, że treść testamentu budzi wątpliwości co do daty sporządzenia tego dokumentu, a tym samym jego ważności i podstawy nabycia spadku. Na dokumencie widnieje bowiem jako data sporządzenia dzień 4 sierpnia 2017 r., a nie została ona poprawiona bądź zmieniona.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może zostać osiągnięty jedynie poprzez powołanie i właściwe

uzasadnienie istnienia wymienionych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania następuje na podstawie oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają przyczynom kasacyjnym wymienionym w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sposób w jaki należy prawidłowo uzasadnić wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania był przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Wnioskodawca nieskutecznie powołał się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie uzasadniając twierdzenia o oczywistej zasadności skargi stosowną argumentacją prawną, która zmierzałaby do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, nie publ. i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11, nie publ.). Uzasadnienie wniosku skarżącego zupełnie pomija aspekt „oczywistości” zasadności skargi, sprowadzając się do przytoczenia zarzutów kasacyjnych oraz fragmentarycznego powtórzenia argumentacji przedstawionej na ich uzasadnienie. Sąd Najwyższy wyjaśnił w dotychczasowym orzecznictwie, że uzasadnienie wniosku nie może polegać na powtórzeniu, choćby w zmodyfikowanej formie, podstaw kasacyjnych bądź ich uzasadnienia, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny zasadności postawionych zarzutów, która na obecnym etapie postępowania byłaby niedopuszczalna (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, nie publ.). Przy ocenie spełnienia tej przesłanki przyjęcia skargi należy mieć na względzie, że skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia nie służy weryfikacji prawidłowości podstawy faktycznej i prawnej prawomocnych orzeczeń, a rolą Sądu Najwyższego nie jest usuwanie ewentualnych wad i uchybień kwestionowanych rozstrzygnięć. Przyczyna kasacyjna, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., oceniana z perspektywy publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, zakłada wykazanie, że zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie i jednoznacznie błędne, czemu wnioskodawca nie sprostował, w istocie oczekując jedynie ponownego rozpoznania sprawy i poddania kontroli Sądu Najwyższego trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że wstępna analiza stanowiska Sądu odwoławczego w kontekście podniesionych zarzutów nie pozwala na stwierdzenie, że doszło do oczywistych naruszeń prawa, a zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie błędne. Skarżący zupełnie pomija argumentację Sądu odwoławczego, która wyjaśnia dlaczego oparł się on na dopuszczonym z urzędu dowodzie z opinii biegłego onkologa W. S. przeprowadzonym w postępowaniu apelacyjnym, który stał się podstawą zasadniczych ustaleń faktycznych. Z wywodów Sądu Okręgowego wynika bowiem, że przyjęta przez niego określona wykładnia art. 952 § 1 k.c. i zawartego w nim pojęcia „obawy rychłej śmierci” zadecydowała o wyborze opinii, na jakiej Sąd się ostatecznie oparł. Sąd zwrócił uwagę, że o wystąpieniu tej obawy nie musi decydować gwałtowne pogorszenie się stanu zdrowia spadkodawcy lub nowe prognozy wskazujące na jego rychłą śmierć (na brak takich okoliczności wskazywał biegły lekarz onkolog S.Z., wykluczając obawę rychłej śmierci). Obawa taka może także wystąpić w sytuacji, gdy stan zdrowia spadkodawcy stale, stopniowo i w sposób odczuwalny pogarsza się w związku z ciężką chorobą, która niechybnie prowadzi do nieodległej w czasie śmierci (takim stanem zdrowia spadkodawcy kierował się biegły lekarz onkolog W. S., stwierdzając wystąpienie obawy rychłej śmierci). Stanowisko Sądu drugiej instancji znajduje zresztą swoje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienia z 14 lutego 2019 r., IV CSK 583/17, nie publ. i z 7 czerwca 2019 r., I CSK 269/18, nie publ.). Odnośnie do błędnie wpisanej daty sporządzenia testamentu ustnego, tj. 4 sierpnia 2017 r. zamiast 4 czerwca 2017 r., wystarczy powiedzieć, że Sąd drugiej instancji ustalił, że była ona wynikiem oczywistej omyłki, a to oznacza, że skarżący nietrafnie powołuje się na nieważność tego testamentu.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

[SOP]

[a!]

